

Sygn. akt: I C 366/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **U. 3 Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w B.**

przeciwko **B. P.**

o zapłatę

powództwo oddala.

Sygn. akt I C 366/21

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 07.04.2021 r. (data wpływu: 12.04.2021 r.) przeciwko B. P. powód U. 3 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w B. wniósł o:

a) wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, na podstawie którego pozwany będzie zobowiązany do opłaty na rzecz powoda kwoty 104.430,06 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z ograniczeniem jego odpowiedzialności do kwoty złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów w związku z przeprowadzeniem postępowania egzekucyjnego z nieruchomości, dla której właściwy Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą o nr (...), a na której ustanowiona była hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 262.500 zł zabezpieczająca spłatę wierzytelności wynikającej z umowy o kredyt mieszkaniowy N. H. nr (...)06- (...) z dnia 25.10.2006 r. zawartej pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (której następcą prawnym jest (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.), a pozwanym, a które to postępowanie egzekucyjne prowadzone było przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. W. N. pod sygn. akt głównych (...)i nadzorowane przez Sąd Rejonowy w O., I Wydział Cywilny w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt (...),

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu powód, wskazała że (...) Bank (...) S.A. – wierzyciel pierwotny zawarł z pozwanym w dniu 25.10.2006 r. umowę o kredyt mieszkaniowy N. H. nr (...)06- (...). Tytułem zabezpieczenia spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy kredytu została ustanowiona hipoteka umowna kaucyjna obciążająca nieruchomość o numerze KW (...). Z uwagi na brak spłaty zobowiązania przez pozwanego, powód wypowiedział umowę kredytu. W dniu 07.09.2010 r. został wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), któremu Sąd Rejonowy w Olsztynie nadał klauzule wykonalności, w sprawie o sygn. akt (...). Pierwotny wierzyciel z powodem zawarł umowę przelewu wierzytelności cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z zawartej umowy kredytu z

pozwany. Nieruchomość obciążona hipoteką została sprzedana w drodze licytacji nieruchomości w związku z czym obciążenie hipoteczne wygasło, zaś powód uprawniony jest do zaspokojenia się z ceny nabycia z pierwszeństwem przewidzianym w przepisach o podziale ceny uzyskanej z egzekucji (pozew k. 4-7).

Sąd stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty, albowiem dochodzone roszczenie wynikało z umowy kredytu denominowanego (zarządzenie – k. 2).

W odpowiedzi na pozew pozwany B. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążanie powoda kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 11.03.2019 r. została zarządzona jego upadłość przez Biuro Służb ds. niewypłacalności na terenie Wielkiej Brytanii. Podniósł, że 11.03.2020 r. postępowanie zostało zakończone i został zwolniony z wierzytelności. W ocenie pozwanego, polski organ egzekucyjny nie mógł prowadzić postępowania egzekucyjnego wobec niego po ogłoszeniu upadłości w Wielkiej Brytanii. Pozwany powołał się na art. 7 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady EU z dnia 20.05.2015 r. nr (...) w sprawie postępowania upadłościowego (odpowiedź na pozew k. 90-92).

Na rozprawie w dniu 15 marca 2022 r. podniósł zarzut braku pouczenia go o skutkach ryzyka kursowego przy zawieraniu umowy (k. 113).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany jako konsument w dniu 25.10.2006 r. zawarł z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. umowę kredytu mieszkaniowego (...) nr (...)06- (...). Umowa składała się z części szczegółowej ((...)) oraz z części ogólnej ((...)). Na mocy ww. umowy Bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie stanowiącej równowartość 72.904,52 CHF celem sfinansowania kosztów nabycia lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w O. przy ul. (...) (§ 1 ust. 1 oraz ust. 2 umowy). Kredyt został udzielony na okres od 23 października 2006 r. do 15 października 2036 r. (§1 ust. 4 (...)). Zgodnie z § 4 ust. 1 i 3 (...) wypłata kredytu miała nastąpić w transzach w terminie 30 dni od daty zawarcia umowy, po spełnieniu przez Kredytobiorcę warunków uruchomienia kredytu opisanych w § 4 ust. 5 (...), według kursu kupna dla waluty (...), zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków (§ 1 ust. 2 (...)). Strony ustaliły, że kredyt mieszkaniowy jest udzielany w złotych (§ 1 ust. 1 (...)).

Ponadto w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej strony ustaliły, że:

- zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych,
- ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca z uwzględnieniem § 11 ust. 2-4 oraz § 18 ust. 6 (...) (§ 1 ust. 3 (...)).

W § 2 ust. 1 (...) wskazano, że oprocentowanie kredytu ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży Banku. Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 6M w przypadku kredytów denominowanych w USD lub (...) (§ 2 ust. 2 (...)). Ustalona w ten sposób stopa bazowa obowiązywała do przedostatniego dnia włącznie 6-miesięcznego okresu obrachunkowego rozumianego jako okres kolejnych 6-ciu miesięcy (§ 2 ust. 3 (...)). W zakresie marży umowa przewidywała, że ulega ona obniżeniu o 1 p.p. po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu tj. po przedłożeniu w Banku odpisu z księgi wieczystej z prawomocnym wpisem hipoteki na rzecz banku (§ 1 ust. 10 pkt 1 (...), § 3 ust. 2 (...)).

Strony ustaliły, że oprocentowanie kredytu wynosi 4,22 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy), zaś marża Banku w dniu udzielenia kredytu wynosi 2,25 % w stosunku rocznym (§ 1 ust. 8-9 (...)).

Całkowita spłata kredytu miała nastąpić do dnia 15 października 2036 r. w 360 równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 5 ust. 2 i ust. 5 (...)) (za wyjątkiem ostatniej raty, która jest ratą wyrównującą § 13 ust. 6 (...)). Spłata kredytu następować miała zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy poprzez pobranie środków z rachunku (...)..... (§ 5 (...)) w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, w ratach równych, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty (§ 13 ust. 7 (...)).

Spłata kredytu została zabezpieczona poprzez obciążanie nieruchomości pozwanego dla której Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą o numerze KW (...) hipoteką kaucyjną do kwoty 262.500 zł.

Wszystkie zmiany umowy mogły być dokonywane na piśmie, w formie aneksu pod rygorem nieważności umowy, z wyłączeniem zmiany oprocentowania kredytu, stawek opłat i prowizji oraz wysokości oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego (§ 24 (...)).

Tabela kursów nie została zdefiniowana w (...) ani w (...).

(dowód: umowa kredytu hipotecznego k. 8-14, pełnomocnictwo – k. 43, oświadczenie o poddaniu się egzekucji i informacja dla klientów k. 15-16, odpis zupełny księgi wieczystej o numerze KW (...) – k. 17-38)

Pozwany zaprzestał spłaty kredytu w 2010 r.

(dowód: przesłuchanie pozwanego – k. 112v)

W dniu 7 września 2010 r. w stosunku do pozwanego został wystawiony Bankowy Tytuł Egzekucyjny, na podstawie którego wobec pozwanego toczyło się postępowanie egzekucyjne w sprawie (...)prowadzonej przez Komornika Sądowego w O. W. N..

Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone w dniu 22 stycznia 2015 r.

(dowód: bankowy tytuł egzekucyjny – k. 39, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności – k. 40, postanowienie Sądu Rejonowego w O. – k. 41, pismo Komornika Sądowego (...)– k. 42)

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: (...) S.A.) jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.. (...) S.A. zbyła w dniu 14 grudnia 2017 r. na rzecz powoda U. 3 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny zamkniętego z siedzibą w W. wierzytelność wynikającą z umowy kredytu o numerze (...)06- (...), a zabezpieczoną hipoteką kaucyjną do kwoty 262.500 na nieruchomości o numerze KW (...). Pismem z dnia 10.05.2019 r. pozwany został zawiadomiony o cesji wierzytelności.

(dowód: wydruk z KRS dot. (...) S.A. – k. 50-63, wyciąg z dokumentów dot. cesji wierzytelności – k. 46-47, zawiadomienie o cesji wierzytelności – k. 48, wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda – k. 49, odpis zupełny księgi wieczystej nr KW (...) – k. 17-38)

W wyniku ponownie przeprowadzonej w sprawie (...)przez Komornika Sądowego w O. W. N. doszło w dniu 4 września 2019 r. do sprzedaży licytacyjnej nieruchomości pozwanego objętej Księgą wieczystą KW (...) obciążonej hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 262.500 zł na rzecz powoda. W rezultacie Sąd Rejonowy w O. przysądził własność nieruchomości. W dniu 20 stycznia 2021 r. sporządzony został plan podziału, przyznający powodowi, jako nieegzekwującemu wierzycielowi kwotę 1-4.203,94 zł. W planie podziału orzeczono o wygaśnięciu hipotek. Przyznaną kwotę wpłacono do depozytu sądowego.

(dowód: pisma komornika k. 43-47)

Biuro Arbitrażu Służb ds. Niewypłacalności w Wielkiej Brytanii, w dniu 11.03.2019 r. zarządziło upadłość pozwanego. Postępowanie upadłościowe pozwanego zakończyło się w dniu 11.03.2020 r.

(dowód: B. Order wraz z tłumaczeniem na język polski – k. 93-96, C. of D. wraz z tłumaczeniem na język polski – k. 97-98)

Nieruchomość pozwanego położona przy ul. (...) (KW (...)), która była obciążona hipoteką kaucyjną na rzecz powoda, została w dniu 04.09.2019 r. sprzedana w drodze licytacji komorniczej. Zgodnie z sporządzonym planem podziału kwota 104.203,94 zł przysługiwała powodowi jako wierzycielowi hipotecznemu i została przez Komornika Sądowego przekazana na konto depozytowe Sądu Rejonowego w O..

(dowód: zestawienie do planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości oraz plan podziału w formie postanowienia z dnia 20.01.2021 r. – k. 43-44, pismo Komornika Sądowego z dnia 12.03.2021 r. – k. 45)

Sąd zważył, co następuje:

Powód dochodził należności z tytułu umowy kredytu hipotecznego zawartego przez pozwanego z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G., która została zabezpieczona hipoteką kaucyjną na przysługującym pozwanemu prawie własności nieruchomości o numerze KW (...). Celem zaspokojenia się z sumy przypadającej powodowi w planie podziału zlicytowanej nieruchomości jako wierzycielowi hipotecznemu, koniecznym stało się uzyskanie przez niego tytułu stwierdzającego istnienie wierzytelności. W świetle ustalonych okoliczności faktycznych powództwo podlegało oddaleniu w całości jako bezzasadne, bowiem wierzytelność zabezpieczona hipoteką nie istnieje. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że umowa kredytu o numerze (...)06- (...) jest nieważna, a tym samym nie wiąże stron.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy. Powód zakwestionował dokumenty przedłożone przez pozwanego do odpowiedzi na pozew. Na rozprawie w dniu 15.03.2022 r. pozwany przedstawił oryginał złożonych dokumentów, a Przewodniczący stwierdził, że przedłożone oryginały odpowiadają kopii dokumentów załączonych do odpowiedzi na pozew. Natomiast wiarygodności pozostałych dokumentów, żadna ze stron nie kwestionowała.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie było zawarcie umowy kredytu hipotecznego nr (...)06- (...) przez pozwanego B. P. z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G., nabycie wierzytelności z ww. umowy przez powoda, brak spłaty kredytu przez pozwanego oraz sprzedaż nieruchomości pozwanego w drodze licytacji komorniczej.

Jako zostało wskazane wcześniej, pozwany nie kwestionował skuteczności cesji wierzytelności dokonanej przez (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz U. 3 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny zamkniętego z siedzibą w W.. Podstawą prawną dokonanego przelewu wierzytelności jest art. 509 k.c., który stanowi, że „§ 1. Wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. § 2. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.” Przedłożone do akt dokumenty potwierdzające przelew wierzytelności są wystarczające do uznania, że cesja z 2017 r. była skuteczna i prawidłowo dokonana. Umowa cesji w sposób precyzyjny wskazywała jaka wierzytelność jest przedmiotem przelewu. Forma dokonanej cesji była zgodna z przepisem art. 511 k.c., który stanowi, że „Jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony.”. Postanowienia umowy zawartej pomiędzy Bankiem, a pozwanym nie przewidywały zakazu przelewu wierzytelności, a więc brak jest zastrzeżenia umownego, który sprzeciwiałby się dokonanej cesji. Analiza umowy kredytu oraz umowy przelewu wierzytelności nie prowadzi do wniosku, aby czynności cesji sprzeciwiałaby się ustawie bądź właściwości zobowiązania. Przelew wierzytelności, zgodnie z powołanym wyżej przepisem nie wymagał zgody pozwanego. Cesjonariusz dokonał zawiadomienia pozwanego o nabyciu wierzytelności – jednakże ma to jedynie znaczenie w zakresie podmiotu uprawnionego do odbioru należności i powoływanie się na tą okoliczność przez dłużnika.

Wierzytelności z umowy kredytu o nr (...)06- (...) będąca przedmiotem niniejszego postępowania, została również zabezpieczona hipoteką umowną kaucyjną. Zgodnie z przepisem art. 79 § 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece

„W razie przelewu wierzytelności hipotecznej na nabywcę przechodzi także hipoteka, chyba że ustawa stanowi inaczej. Do przelewu wierzytelności hipotecznej niezbędny jest wpis w księdze wieczystej.” Do akt sprawy został przedłożony odpis zupełny księgi wieczystej nieruchomości o numerze KW (...) (k. 17-38), z którego wynika, że został dokonany właściwy wpis dotyczący zmiany wierzyciela, na którego rzecz zostało ustanowione zabezpieczenie hipoteczne.

Ze względu na fakt, że powód wskazywał, że jest wierzycielem hipotecznym i jego wierzytelność wynika z umowy kredytu nr (...)06- (...), koniecznym w pierwszej kolejności stało się ustalenie, czy wierzytelność ta istnieje. W związku z tym Sąd dokonał analizy przedmiotowej umowy pod względem tego, czy jest ważna i wiąże strony

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (72.904,52 CHF), cel, na jaki został udzielony (nabycie lokalu mieszkalnego), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania umowy, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. Dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy zawartej przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, jak również wypłatę w PLN oraz spłatę w PLN po dokonaniu przeliczenia raty z (...). Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

W umowie wyraźnie określono, że wypłata kredytu nastąpi wyłącznie w złotych (§ 11 ust. 2 (...)). Spłata kredytu wyrażonego w (...) mogła natomiast następować wyłącznie w złotych (§ 13 ust. 7 pkt. 2 (...)). Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorcy pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś pozwany zobowiązał się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez pozwanego równowartości

określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcy, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że pozwany zawarł umowę jako konsument w rozumieniu art. 221 k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez powoda na żadnym etapie postępowania.

W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów”, która nie została zdefiniowana ani w Części Szczegółnej Umowy ani w Części Ogólnej Umowy. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że umowa stron stanowiły wzorzec umowny stosowany w Banku. Układ umowy wskazuje, że kredytobiorca mógł określić potrzebną mu kwotę, wybrać walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorca miał realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono mu możliwość jego zmiany, z której zrezygnował. Taka okoliczność nie wynika natomiast z zeznań pozwanego co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie

były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Pozwany zeznał „Nie miałem możliwości negocjacji umowy. Nie ustalałem na podstawie czego bank będzie ustalał kurs (...).” (protokół rozprawy – k. 112v). Brak jest dowodu, aby kredytobiorca został poinformowany, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomy tego wyraził zgodę na ich stosowanie. W ocenie Sądu nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania pozwanego względem powoda, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Następnie, należało ustalić, czy postanowienia dotyczące przeliczeń kursowych jako dotyczące głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy pozwanego jako konsumenta. Odwołują się one do tabeli, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne. Postanowienia umowy dotyczące przeliczeń kursowych wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorca miał ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie mu wypłacona (Bank miał na to kilka dni roboczych, w trakcie którym mógł zmienić swój kurs), a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Bank mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez poprzednika prawnego powoda we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i naruszała rażąco interesy kredytobiorcy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminować by mogła jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata

miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku w ramach tabeli.

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób poprzednik prawny powoda wykonywał umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy.

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą pozwanego. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorca w terminach płatności kolejnych rat powinien spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają

obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinien zwrócić kredytobiorca, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość przewalutowania kredytu, bowiem nadal nie będzie wiadomo na podstawie jakiego kursu powinna zostać dokonana zmiana waluty kredytu - zarówno kwoty udzielonego kredytu oraz spłaty. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia - np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). **Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.**

Powód wskazywał, że jest wierzycielem hipotecznym, bowiem na nieruchomości, której właścicielem był pozwany została ustanowiona hipoteka umowna kaucyjna. W związku z sprzedażą nieruchomości w drodze licytacji komorniczej kwota przypadająca powodowi w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji została przekazana na rachunek depozytowy. Wobec stwierdzenia przez Sąd, że wierzytelność zabezpieczona hipoteką nie istnieje z uwagi na nieważność umowy, konieczne stało się ustalenie, czy powód może dochodzić zapłaty wyłącznie na podstawie ustanowionej hipoteki. Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (u.k.w.h.) wskazano, że w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego można nieruchomość obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (hipoteka).

Jak wynika z powołanego przepisu, hipoteka jest ustanowiona w celu zabezpieczenia konkretnej wierzytelności, a więc ma ona charakter akcesoryjny. Oznacza to „związek jaki występuje między zabezpieczeniem i wierzytelnością. Zależność ta ma charakter jednokierunkowy. To wierzytelność jako prawo główne rozstrzyga o losie prawa zależnego – hipoteki. Wpływa ona na powstanie, zakres, treść, na wykonywanie i realizację hipoteki. (...) Mimo, że zasada akcesoryjności hipoteki nie została wprost wyrażona w przepisach prawa, wskazuje się te normy, które urzeczywistniają omawianą zasadę. Za przejaw akcesoryjności hipoteki uznaje się regulację zawartą w art. 65 ust. 1 KWU, z którego można wyprowadzić wniosek, iż hipoteka powstaje w zasadzie tylko wtedy, gdy istnieje wierzytelność, która ma być zabezpieczona.(...) Jeśli zatem wierzytelność jeszcze nie istnieje, musi przynajmniej powstać stosunek prawny stanowiący źródło przyszłej wierzytelności. W przeciwnym razie ustanowienie hipoteki jest niedopuszczalne. **W sytuacji, w której wspomniany stosunek okaże się bezwzględnie nieważny, nieważne będzie powstanie hipoteki.**” (K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz. Wyd. 5, Warszawa 2021). W stanie faktycznym niniejszej sprawy, hipoteka umowna kaucyjna została ustanowiona na zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z umowy nr (...) z dnia 25.10.2006 r. Wobec uznania przez Sąd na podstawie art. 58 k.c. że ww. umowa jest nieważna, nieważne jest również ustanowienie hipoteki umownej kaucyjnej. Hipoteka ma na celu zabezpieczyć istniejącą wierzytelność, natomiast jak wykazało postępowanie, między stronami sporu nie istniał stosunek prawny, który mógłby stanowić podstawę do ustanowienia hipoteki umownej kaucyjnej. Z tego względu uznać należy, że w związku z nieważnością umowy kredytu, nieważne jest również oświadczenie o ustanowieniu hipoteki. Powyższe oznacza, że powód nie może zaspokoić swoich roszczeń wynikających z umowy nr (...) z dnia 25.10.2006 r. z sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości, ponieważ nie jest wierzycielem hipotecznym – brak skutecznego ustanowienia zabezpieczenia hipotecznego z uwagi na nieważność umowy kredytu.

Pozwany w toku sprawy powoływał się na to, że w Wielkiej Brytanii w 2019 r. została ogłoszona jego upadłość, a następnie przeprowadzone postępowanie upadłościowe, związku z czym powód, nie może dochodzić od niego należności wynikającej z umowy nr (...) z dnia 25.10.2006 r. W przypadku gdyby Sąd uznał, że umowa kredytu jest ważna i skuteczna, a tym samym istnieje hipoteka kaucyjna, wówczas konieczne byłoby prowadzenie postępowania sądowego w kierunku wpływu ogłoszonej upadłości na dochodzone przez powoda roszczenie. Jednak, z uwagi na dotychczasowe ustalenia Sądu w szczególności dotyczące nieważności umowy, a w konsekwencji nieskutecznego ustanowienia hipoteki umownej kaucyjnej na prawie własności nieruchomości przysługującym pozwanemu, bez znaczenia pozostaje okoliczność ogłoszonej upadłości przez pozwanego.

Wobec niespełnienia przesłanek z art. 69 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 471 k.c. w zw. z art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, Sąd oddalił powództwo w całości. W ocenie Sądu powództwo jest pozbawione podstaw prawnych i faktycznych, a więc całkowicie bezzasadne.